

MATEUSZ STANKIEWICZ vs. MAGDA NAWOJSKA

Byłaś serca biciem
Wiosną, zimą, życiem
Marzeń moich echem
Winem, wiatrem, śmiechem
Ostatnio słońca mniej, ostatnio noce bardziej ciemne
Już nawet księżyc drań o tobie nie chce gadać ze mną
W kieszeni grosze dwa, w kieszeni na dwa szczęścia grosze
W tym jednak losu żart, że ja obydwą grosze noszę
Byłaś serca biciem (byłaś serca biciem)
Wiosną, zimą, życiem
Marzeń moich echem
Winem, wiatrem, śmiechem
Ostatnio w mieście mym tramwaje po północy błędzą
Rozkładem nocnych tras piekielne jakieś moce rządzą
Nie wiedzieć czemu wciąż rozkłady jazdy tak zmieniają
Że prawie każdy tramwaj pod twym oknem nocą staje
Byłaś serca biciem
Wiosną, zimą, życiem
Marzeń moich echem (marzeń moich echem)
Winem, wiatrem, śmiechem (winem, wiatrem, śmiechem)
Ktoś pytał jak się masz
Jak się czujesz
Ktoś, z kim rok w wojnę grasz
Wyczekuje
Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami
Pod two okno mknie, gdzie spotyka mnie
Byłaś serca biciem
Wiosna, zimą, życiem (wiosna, zimą, życiem)
Marzeń moich echem (marzeń moich echem)
Winem, wiatrem, śmiechem
Ktoś pytał jak się masz
Jak się czujesz
Ktoś, z kim rok w wojnę grasz
Wyczekuje
Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami
Pod two okno mknie, gdzie spotyka mnie
Byłaś serca biciem
Wiosna, zimą, życiem (życiem...)
Marzeń moich echem
Winem, wiatrem, śmiechem (winem, wiatrem, śmiechem)
Byłaś serca biciem
Wiosna, zimą, życiem (wiosna, zimą, życiem)
Marzeń moich echem (marzeń moich echem)
Winem, wiatrem, śmiechem
Byłaś serca biciem
Wiosna, zimą, życiem
Marzeń moich echem
Winem, wiatrem, śmiechem